**Branża motoryzacyjna odważnie wjeżdża w chmurę**

**Nastroje w gospodarce w czasach pandemii nie są najlepsze, nie tylko w Polsce. Skłania to firmy do podejmowania działań, które pozwolą im zyskać lepszą pozycję rynkową po zakończeniu kryzysu epidemiologicznego. Zwiększenie produktywności, zagraniczna ekspansja czy redukcja kosztów to cele, które łatwiej osiągnąć ze wsparciem nowych technologii. Dlatego część z nich rezygnuje ze starych stacjonarnych rozwiązań IT na rzecz nowoczesnych systemów w chmurze obliczeniowej.**

Generalnie szansę na pozytywne wykorzystanie nowej dynamicznie zmieniającej się sytuacji mają w szczególności te firmy, które w ostatnich latach nie przespały czasu na modernizację i inwestowały w IT. Przykładem może być chociażby Nexteer, globalny lider w dziedzinie intuicyjnych systemów sterowania, który umocnił swoją rynkową pozycję za sprawą wdrożenia nowoczesnych technologii IT w produkcji. Nexteer posiada 27 zakładów produkcyjnych, pięć regionalnych centrów inżynierskich oraz 14 centrów obsługi klienta rozmieszczonych w strategicznych lokalizacjach w Ameryce Północnej i Południowej, Azji i Europie (również w Polsce). Wśród klientów Nexteer znajdują się największe koncerny motoryzacyjne, takie jak BMW, Ford, GM, PSA, Toyota czy Grupa Volkswagen. Działająca na międzynarodowych rynkach i generująca przychody rzędu wielu miliardów dolarów firma, mająca w ofercie m.in. elektryczne i hydrauliczne układy kierownicze, postanowiła pożegnać się ze stacjonarnym systemem ERP, który nie był w stanie efektywnie sprostać jej coraz liczniejszym potrzebom. W zamian firma Nexteer sięgnęła po QAD Adaptive ERP – rozbudowany system do planowania zasobów przedsiębiorstwa działający w chmurze obliczeniowej. “ERP to kluczowa aplikacja do realizowania operacji produkcyjnych. Funkcjonowanie bez niej byłoby niemożliwe. Rośniemy razem z każdym znaczącym producentem pojazdów, a nasza strategia polega na pogłębianiu relacji z takimi firmami na całym świecie. Posiadanie ERP opartego o chmurę i współpraca z zespołem QAD, który rozumie obraną przez nas strategię, sprawiają, że proces funkcjonowania i rozwoju naszego systemu jest bezproblemowy i efektywny” – tłumaczy swoją decyzję Nexteer.

– Globalny system ERP w chmurze ma tę przewagę nad polskimi aplikacjami ERP, że jest dostosowany do prawodawstwa innych krajów. To znacznie ułatwia ekspansję. Firma Nexteer rozumie to doskonale, dlatego w swojej polskiej fabryce, jak również w jej zagranicznych odpowiednikach wdrożyła QAD. W wersji chmurowej, implementacja systemu ERP przebiega w szybkim tempie. Ponadto rozwiązanie funkcjonujące w chmurze ma tę przewagę, że na bieżąco jest uaktualniane i dostosowywane do zwiększających się zasobów firmy. Ta elastyczność i ciągłe zmiany nie generują dodatkowych kosztów i nie wymagają prac implementacyjnych. Korzystanie z chmury wiąże się również z mniejszym TCO (ang. całkowity koszt posiadania), co może być zachętą dla firm szukających oszczędności – zwraca uwagę Piotr Rojek z DSR SA firmy odpowiadającej za polskie wdrożenie QAD Adaptive ERP.

**Deszcz oszczędności z chmury obliczeniowej**

Nexteer nie jest jedyną firmą z branży motoryzacyjnej, która zdecydowała się na wdrożenie oprogramowania QAD. 8 na 10 globalnych dostawców rozwiązań z tej kategorii korzysta z takich aplikacji. Roczne przychody producentów z branży motoryzacyjnej używających systemu QAD wynoszą 4,5 biliona USD. Takie wyniki nie biorą się znikąd i świadczą o jakości oferowanych przez dostawcę rozwiązań. O licznych zaletach systemu QAD Adaptive ERP przekonała się niedawno firma UpTime Parts, należący do Navistar Inc. dostawca części do lekkich ciężarówek. Wdrożenie nowego systemu miało wznieść ją na wyższy poziom wydajności operacyjnej i doskonałości usług. Firma poszukiwała również sposobu na akcelerację procesów biznesowych oraz wykorzystanie korporacyjnych zasobów Navistar do śledzenia wszystkich dostawców, dystrybutorów i interakcji serwisowych. Po licznych konsultacjach i zapoznaniu się z dostępnymi na rynku rozwiązaniami UpTime Parts postawiła na QAD i jak wynika z relacji Trish Reed, głównej managera w firmie Navistar, nie żałuje swojej decyzji.

– Zanim zaimplementowaliśmy QAD Adaptive ERP zdawałam sobie sprawę, że przyszłość oprogramowania leży w chmurze obliczeniowej. Podoba mi się fakt, że w tym modelu korzystamy z centrów danych o wysokim poziomie bezpieczeństwa, objętych ściślejszą kontrolą niż nasze stacjonarne zasoby — przyznała Reed. Największe wrażenie obok szerokich możliwości systemu, zrobił na niej czas przygotowania i wdrożenia, które zajęło zaledwie 4 miesiące, ustanawiając tym samym nowy rekord implementacji takiego oprogramowania w firmie Navistar. Za jej sprawą firma mogła zrezygnować dodatkowych aplikacji, co przełożyło się na uproszczenie i większą przejrzystość środowiska pracy. – Od momentu implementacji, QAD pomógł nam zredukować koszty prowadzenia biznesu o 20 proc. Procesy biznesowe działają szybciej. Tylko jedna, wybrana sekwencja, która wcześniej trwała kilka minut, dziś trwa kilka sekund. Wystarczy pomnożyć to przez kilku użytkowników i dni pracujące, by otrzymać imponujący wynik — zauważyła Reed.

– Zanim zaimplementowaliśmy QAD Adaptive ERP zdawałam sobie sprawę, że przyszłość oprogramowania leży w chmurze obliczeniowej. Podoba mi się fakt, że w tym modelu korzystamy z centrów danych o wysokim poziomie bezpieczeństwa, objętych ściślejszą kontrolą niż nasze stacjonarne zasoby — przyznała Reed. Największe wrażenie obok szerokich możliwości systemu, zrobił na niej czas przygotowania i wdrożenia, które zajęło zaledwie 4 miesiące, ustanawiając tym samym nowy rekord implementacji takiego oprogramowania w firmie Navistar. Za jej sprawą firma mogła zrezygnować dodatkowych aplikacji, co przełożyło się na uproszczenie i większą przejrzystość środowiska pracy. – Od momentu implementacji, QAD pomógł nam zredukować koszty prowadzenia biznesu o 20 proc. Procesy biznesowe działają szybciej. Tylko jedna, wybrana sekwencja, która wcześniej trwała kilka minut, dziś trwa kilka sekund. Wystarczy pomnożyć to przez kilku użytkowników i dni pracujące, by otrzymać imponujący wynik — zauważyła Reed.

Odwaga we wdrażaniu rozwiązań chmurowych nie jest domeną wyłącznie firm z branży motoryzacyjnej. Jak szacują analitycy z IDC w najbliższym czasie co najmniej 45 proc. oprogramowania oraz infrastruktury informatycznej w europejskich przedsiębiorstwach ma być dostarczane w modelu chmurowym. Tym samym wkrótce inwestycje w rozwiązania chmurowe będą stanowiły już 20 proc. wydatków na infrastrukturę IT oraz 25 proc. wydatków przeznaczanych na zakup oprogramowania, usług i sprzętu. To ważny sygnał dla firm, które rozważają wdrożenie nowoczesnego systemu ERP.

Źródło: <https://www.dsr.com.pl/>